Cena numeru 25 groszy

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 261 | Wydawnictwo i Redakcja „Kurier Częstochowski" Częstochowa Adolf Hitler Allee 32. Tel. 22-45 i 22-49 Konto pocztowo-czekowe: Warszawa 656. Dla ogłoszeń obowiązuje cennik Nr 1. | Częstochowa, piątek 5 listopada 1943 r. | Wychodzi sześć razy na tydzień Abonament miesięczny wynosi zł. 6.— (prócz tego porto 72 gr.) Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gen. Gub. | Rok V.

Echa konferencji moskiewskiej w prasie światowej

„Anglia i U. S. A. ślepo słuchają Kremlu"

„Stalin otrzymał czek in blanco na bolszewizację Europy"

TOKIO, 4 listopada. — Wynik konferencji moskiewskiej, jak pisze „Jomiuri Hoczi", stanowi sukces Sowietów, natomiast w żadnym wypadku nie jest sukcesem dla Angloamerykanów, którzy do pewnego stopnia zjawili się jako oskarżeni przed trybunałem sowieckim, celem usprawiedliwienia się z zarzutu sabotowania wysiłków wojennych, Anglia i Ameryka nie miały na konferencji innego wyboru, jak ślepo słuchać Kremlu.

Japoński dziennik „Asahi Szimbun" zauważa, że optymistyczne wynurzenia Roosevelta na temat konferencji należy uważać jako próbę zastraszenia narodów Osi i podniesienia upadającego ducha u własnych narodów. Dziennik pisze dosłownie: „Jesteśmy przygotowani na wszelkie ewentualności i będziemy czekali."

* * *

BERLIN, 4 listopada. — Znany niemiecki publicysta dr. Adolf Halfeld pisze na łamach „Hamburger Fremdenblatt" w sprawie końcowego komunikatu moskiewskiego, że z każdego wiersza tej publikacji czyta się zupełnie wyraźnie, że narody europejskie mogłyby zostać podeptane butami armij bolszewickich, jeśliby w sercach Europy nie odżyła hartowna wola ostatecznego oporu.

Za rzecz znamienną autor uważa fakt, że publikacja wystrzega się zabierania głosu w sprawie Finlandii, państw bałtyckich, Polski, Rumunii, Węgier, Bułgarii, Grecji lub. b. Jugosławii. Gdyby mocarstwa anglo amerykańskie de facto reprezentowały równowagę europejską, co sobie chętnie przypisują lub gdyby się w rzeczywistości uważały za obrońców małych narodów, to, jak zaznacza dr. Halfeld, mogłyby sobie pozwolić bądź to na udzielenie gwarancyj pełnej niepodległości dla wyżej wspomnianych państw, w treści komunikatu lub też zrezygnować z wysilania się na czcze formułki. Miast tego na wzór kota kręciły się dookoła garnka z gorącą zupą, będącą programem sowieckich ekspansyj.

Kończąc swój artykuł dr. Halfeld reasumuje, że polityczne i moralne złożenie broni przez Angloamerykanów w obliczu bolszewizmu staje się coraz wyraźniejsze, że nie udało się ustalić terytorialnej ekspansji sowieckiej na pewnych określonych granicach, że wojskom sowieckim przyznano całkowitą polityczną swobodę decyzji, jeśli chodzi o ich ambicje.

Opinia francuska

VICHY, 4 listopada. — Na marginesie wyników konferencji trzech w Moskwie, stwierdzają w tutejszych kołach urzędowych, że Anglia, Ameryka i Związek Sowiecki podjęły próby wzajemnego uzgodnienia swoich pretensyj do Europy, przy tym jednak bezapelacyjnie musiały przyznać pierwszeństwo Kremlowi. Nie ulega wątpliwości, że Moskwę, ze względu na wstępne prace, dokonane przez agentów komunistycznych, należy uważać jako tę stronę, która uzyskała wszystkie korzyści z rokowań moskiewskich. Plan bezpieczeństwa kolektywnego dla Europy nie oznacza nic innego, jak zupełną rezygnację Anglosasów z samych siebie na rzecz Kremlu.

„Ofi" w oświadczeniu oficjalnym podkreśla, że światowa opinia publiczna, a zwłaszcza neutralne państwa europejskie, zaniepokoiły się bardzo silnie z powodu mglistego sformułowania oświadczenia moskiewskiego. Beztreściwość komunikatu można by porównać do czeku in blanco, wystawionego przez Angloamerykanów Stalinowi, a mającego na celu przeprowadzenie bolszewizacji Europy. Niespodzianką jest fakt, że komunikat nie wspomina ani jednym słowem o Deklaracji Atlantyckiej.

Obawy w St. Zjednoczonych

SZTOKHOLM, 4 listopada. — Nawet w Stanach Zjednoczonych pewne koła wyrażają obawy w związku z wynikiem konferencji moskiewskiej. „Svenska Dagbladet" podaje z Nowego Jorku, że w Waszyngtonie oficjalnie objawiają wielką radość, szereg obserwatorów jednak podkreśla, że znamiennym jest fakt milczenia co do jednego punktu, a mianowicie co do przyszłych losów państw na zachodnim pograniczu Unii Sowieckiej.

Również Reuter w sprawozdaniu Geoffry Imesona z Waszyngtonu stwierdza, że byłaby błędem, mimo ogólnego przytaknięcia na układ moskiewski, niedosłyszeć lekkiego zgrzytu, wniesionego przez pewne koła. I tak Reynolds zażądał zmiany, polegającej na zagwarantowaniu przyszłości małych narodów Europy wschodniej i południowo-wschodniej. Edwin E. Johnson zaproponował, że Stany Zjednoczone winny postawić warunek, że „tego rodzaju kwestie, jak Palestyna, Indie i Korea", winny być uregulowane. Burton K. Wheeler wyraził się lekceważąco o układach moskiewskich, utrzymując, że nie zawierają one wiele nowego. Mówi się tutaj o fiasku wysiłków Hulla, który miał od Unii Sowieckiej wydostać szczególne zobowiązania w odniesieniu do terenów wschodnio-europejskich, a od Anglii deklarację w sprawie polityki indyjskiej i palestyńskiej.

* * *

BERNO, 4 listopada. — „Neue Züricher Zeitung" pisze: „Uważać należy na zły znak dla małych państw, że nie zostały one wymienione w komunikacie, gdyż nasuwa się wniosek, jakoby na przykład Estonia, Łotwa i Litwa na konferencji w Moskwie zaliczane były do okupowanych obszarów bolszewickich.

Głosy z Hiszpanii: „Znamy bolszewików"

MADRYT, 4 listopada. — Wyniki rokowań moskiewskich nie wywołały żadnej niespodzianki w Hiszpanii. Hiszpańska opinia publiczna wie, na podstawie doświadczeń z wojny domowej, że bolszewizm uważa za dobry każdy środek, przy pomocy którego może uczynić krok naprzód na drodze do światowej rewolucji komunistycznej. Z tego powodu, jak oświadczają w kołach politycznych, przyrzeczenia, złożone przez Stalina wobec Amerykanów i Anglików, należy zawsze oceniać jako sukces interesów moskiewskich. Tego rodzaju przyrzeczeniom musi się odmówić jakiegokolwiek praktycznego znaczenia.

Stalin z takim samym cynicznym spokojem, z jakim odegrał komedię pozornego rozwiązania Kominternu i wprowadzenia swobody religijnej w Rosji Sowieckiej, jest gotów każdej chwili przekreślić przyrzeczenia, złożone ewentualnie demokracjom. Poza tym Hull i Eden przybyli do Moskwy z powziętym z góry zdecydowaniem odstąpienia Stalinowi w razie konieczności nawet własnej koszuli, za cenę uzyskania przychylności Kremlu.

Już choćby z tego powodu, jak oświadcza się w Madrycie, entuzjazm, okazywany w Londynie i Waszyngtonie, jest pozbawiony wszelkiej rozsądnej podstawy, ponieważ każdy uśmiech, jakim może Stalin zaszczycił wysłanników Roosevelta i Churchilla, stanowił aż nadto wyraźny dowód podstępności skrytych myśli, żywionych na Kremlu. Przyszłość okaże, że demokracje, w wyniku swej pielgrzymki do Moskwy, uzyskały jedynie Pyrrusowe zwycięstwo.

Bojowe stanowisko Hiszpanii wobec komunizmu nie doznało najmniejszej zmiany na skutek konferencji moskiewskiej. Nie ma dnia, aby dzienniki w najjaskrawszych kolorach nie malowały niebezpieczeństwa bolszewickiego i nie przypominały o własnych doświadczeniach z czasów wojny domowej. Każdego dnia w kościołach hiszpańskich odbywają się nabożeństwa za dusze bohaterów, poległych w walce przeciwko bolszewizmowi lub ofiar, pomordowanych w czerwonych katowniach. Nie wygłasza się ani jednej mowy, nie ma wykładu na wszystkich uniwersytetach, nie ma uroczystości, na których nie przypominało by się niebezpieczeństwa bolszewizmu, grożącego od Wschodu.

W Londynie o froncie włoskim

GENEWA, 4 listopada. — Niektórzy korespondenci wojenni prasy londyńskiej wyrażają otwarcie niezadowolenie, jakie panuje w angielskiej opinii publicznej z powodu braku zapowiedzianych wielkich sukcesów we Włoszech południowych. — Angloamerykanie posuwają się naprzód krokiem żółwim, zdobywając mozolnie pagórek po pagórku i górę po górze — tak pisze specjalny korespondent dziennika „Daily Telegraph" z frontu nad rzeką Volturno. Zacięte walki, jakie rozwijają Niemcy, nie tylko wyczerpują Angloamerykanów, ale powodują u nich wiele ofiar. Z pomocą stosunkowo drobnych sił trzymają się Niemcy w trudno dostępnych pozycjach górskich i zamykają aliantom drogę wszelkimi środkami i gdzie tylko to jest możliwe.

„Po pustyni północno-afrykańskiej mamy teraz potop" — skarży się korespondent wojenny dziennika „Daily Mail". Na odcinku Apeninów marsz naprzód postępuje w tempie ślimaczym, a czujemy się tu bardza nieswojo. Front włoski oddziałuje nadzwyczaj przygnębiająco.

Zastrzeżenia Reynoldsa

GENEWA, 4 listopada. — Przewodniczący wydziału wojskowego w Senacie, Reynolds, wyraził zdziwienie z powodu tego, że delegacja Stanów Zjednoczonych w Moskwie nie osiągnęła gwarancji dla przyszłości państw małych w Europie południowo-wschodniej i wschodniej.

Ambasador hiszpański u Papieża

CITTA DEL VATICANO, 4 listopada. — Ojciec święty Pius XII przyjął na prywatnej audiencji ambasadora Hiszpanii przy Watykanie, Barcenasa.

Kontrataki niemieckie przeciw Sowietom przyniosły sukces

3 ścigacze czerwonej floty zatopiono w Zatoce Fińskiej

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, 4 listopada. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 3 listopada:

Na Krymie, na południe od Kerczu, mimo zaciętego oporu, dalej zacieśniono nieprzyjacielski przyczółek desantowy.

Na północnych dojściach w kierunku Krymu, w rejonie na wschód od Chersonia i w wielkim łuku Dniepru, trwają ciężkie walki ze znacznymi siłami nieprzyjacielskiej piechoty i czołgów, wśród wysokich strat dla przeciwnika. Ataki sowieckie odparto, a włamania zaryglowano. Własne przeciwnatarcia, mimo zażartego oporu bolszewików, przyniosły sukces. Zniszczono wielką liczbę czołgów, a odciętą mniejszą grupę nieprzyjacielską starto.

Na pozostałym froncie wschodnim doszło tylko do walk o znaczeniu lokalnym. Grupę nieprzyjacielską, która próbowała usadowić się na jednej z wysp Dniepru, na wschód od Czerkas, starto. Na południowy wschód i na północ od Kijowa oraz na zachód od Smoleńska, ataki sowieckie odparto w przeciwuderzeniu.

W rejonie bojowym Wielkich Łuków są jeszcze w toku walki z atakującym tu uporczywie nieprzyjacielem.

Pociąg kolejowy artylerii przeciwlotniczej, pod dowództwem podporucznika Muhra, w ciągu jednego dnia zniszczył, na południowym odcinku frontu wschodniego, 13 czołgów sowieckich, a jeden dalszy nieprzyjacielski czołg najcięższego typu trafił pociskami, czyniąc go niezdolnym do manewrowania.

W Zatoce Fińskiej jednostki ubezpieczające marynarki wojennej nawiązały potyczkę z lekkimi jednostkami nieprzyjacielskiej marynarki. Zatopiły one 3 sowieckie ścigacze i uszkodziły kilka innych, z czego jeden tak ciężko, że można się liczyć także z jego zniszczeniem.

W południowych Włoszech, na zachód od rzeki Volturno, odparto kilka nocnych ataków wojsk północno-amerykańskich.

Na wschód od Volturno nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty, wskutek skoncentrowanego ognia artylerii i miotaczy płomieni oraz wskutek ataków niemieckich samolotów bliskiego wsparcia w chwili, gdy próbował dokonać wypadów za naszymi wycofującymi się ubezpieczeniami.

Na wschodnim odcinku dwa pułki brytyjskie, przy silnym poparciu artylerii i czołgów, zaatakowały nasze pozycje nad rzeką Trigno. Odrzucono je wśród wysokich strat nieprzyjacielskich.

W wyniku bomb, zrzuconych przez formacje samolotów nieprzyjacielskich w południowo-zachodnim rejonie Rzeszy, powstały w dniu wczorajszym straty w ludziach i szkody w budynkach. 7 spośród atakujących 4-motorowych bombowców zestrzelono.

Nasze lotnictwo zbombardowało ubiegłej nocy ponownie cele w Londynie.

Lekkie niemieckie jednostki marynarki wojennej dokonały w nocy na 3-go listopada wypadu w kierunku południowego wybrzeża angielskiego i zatopiły spośród silnie ubezpieczonego konwoju, bez własnych strat, 2 parowce, o łącznej pojemności 4.500 ton.

* * *

BERLIN, 4 listopada. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów i walkach na froncie wschodnim:

Na południowym brzegu dolnego Dniepru, w głębi stepu nogajskiego i na obszarze lagun Zgniłego Morza, w czasie walk w dniu 2-gim listopada niemieckie formacje armii lądowej i lotnictwa zadały bolszewikom ponowne ciężkie straty.

Dla obrony przed bolszewikami, dokonującymi wypadów na obszar stepowy, utworzono, na południe od Nikopolu, na wschód od Chersonia i nad północnymi dojściami do Krymu, fronty ochronne i rygle zaporowe. Na pozycjach tych załamały się ataki znacznych sił sowieckiej piechoty i czołgów. Bolszewicy naciskali przede wszystkim w kierunku północnym przeciwko dolnemu biegowi Dniepru i w kierunku południowym, przeciwko brodom na Morzu Zgniłym, noszącym również nazwę Siwasz. W toku ruchomo prowadzonej akcji obronnej wojska niemieckie odparły silne wypady bolszewickie, na południe od Nikopolu, na wschód od Chersonia i w rejonie Perekopu, niszcząc przy tym 39 czołgów, w toku przeciwwypadów na północnym i południowym froncie ryglującym odzyskały przejściowo utracone miejscowości i rozbiły częściowo siły sowieckie, które posunęły się nad Siwasz.

Eskadry niemieckich samolotów bojowych i nurkowych zniszczyły bombami wiele dział, pojazdów, stosów amunicji i składów materiałowych oraz atakowały bombami i bronią pokładową sowieckie czołówki wypadowe, pozycje przygotowawcze i miejsca przeprawy nad Zgniłym Morzem. Dalsze ataki powietrzne były skierowane na skoncentrowane statki w portach załadowczych na półwyspie Tamań. Celnymi bombami zatopiono liczne łodzie, przeznaczone do wysadzania wojsk i promy bagażowe, mające za zadanie dowiezienie posiłków bolszewikom, zaryglowanym na wybrzeżu, na południe od Kerczu.

Główny punkt ciężkości zmagań bojowych znajdował się jednak w dalszym ciągu w łuku Dniepru. Na północ od Zaporoża bolszewicy dokonali wypadów ze swoich przyczółków mostowych. Pomimo silnego wsparcia piechoty ogniem artylerii i granatników, ataki ich nie dały rezultatu. Na południe i południowy zachód od Dniepropetrowska bolszewicy ponowili próby zgniecenia niemieckich pozycyj ryglujących. Główne uderzenie przeprowadzili bolszewicy przy użyciu kilku dywizyj strzelców, eskortowanych przez czołgi. W toku zaciętych walk i przeciwataków bolszewików odparto i zniszczono 23 czołgi sowieckie, a czołówki wypadowe, które zdołały się włamać, zaryglowano.

W rejonie Krzywego Rogu kontynuowały wojska niemieckie ataki, mające na celu oczyszczenie dotychczas odzyskanego terenu. Pomimo zażartego oporu na stosunkowo wąskim odcinku, resztki nieprzyjacielskich oddziałów zostały zduszone przez formacje pancerne, a następnie zlikwidowane. W ten sposób zlikwidowano również jedną z odciętych bojowych grup bolszewickich.

Górująca niemiecka taktyka bojowa

MADRYT, 4 listopada. — Sprawozdawca wojskowy dziennika „Arriba" analizuje przebieg działań wojennych we Włoszech i dochodzi przy tym do bardzo interesujących wniosków. Stwierdza on, że wylądowanie Anglików w Kalabrii, a równocześnie wysadzenie północnych Amerykanów w Salerno, przy wykorzystaniu klauzul zawieszenia broni z Badoglio, miały niewątpliwie na celu odcięcie i zniszczenie wojsk niemieckich w środkowej części południowych Włoch. Dziś, w dniu 30-tym października, t. j. w 50 dni po dacie 8-go września, należy powiedzieć, że operacje te nie powiodły się, ponieważ w rzeczywistości Anglicy znajdują się zaledwo w odległości 40 km od swych północnych punktów lądowania. Jeżeli po stronie angielsko-amerykańskiej zamierzano przeprowadzić zwycięstwo błyskawiczne, to widać z tego, że walka toczy się ciężko, powoli i zacięcie.

„Jakie są powody — zapytuje korespondent — powolnego tempa operacyj wojskowych we Włoszech?". Korespondent dochodzi do wniosku, że okoliczność tę należy wyłącznie przypisać przewadze wojskowej wojsk niemieckich i ich dowództwa, które świetnie wykorzystują trudny teren do obrony i, pomimo cyfrowej przewagi, umieją przede wszystkim dobrze wyzyskać tę okoliczność, że czołgi angielskie i północnoamerykańskie nie mogą dobrze rozwinąć się w górskim terenie. Do tego dołącza się elastyczna taktyka bojowa Niemców, którzy bynajmniej nie myślą uporczywie trzymać się stałych pozycyj w walkach, przynoszących straty, natomiast dzięki swemu lepszemu i elastyczniejszemu kierownictwu nawet w mniejszych jednostkach, po zadaniu przeciwnikowi najcięższych strat, odsuwają się nieustannie zręcznie od niego."

Sojusz Japonii z Chinami

TOKIO, 4 listopada. — Na temat sojuszu zawartego pomiędzy Japonią a Chinami, wypowiedzieli się w poniedziałek wieczór w przemówieniach radiowych minister propagandy narodowego rządu chińskiego Linposheng oraz przewodniczący japońskiego urzędu informacyjnego Biji Amau.

Minister propagandy Chin Narodowych oświadczył, że jest przekonany, że pakt ten będzie ucieleśnieniem sprawiedliwości, jaką Japonia uczyniła podstawą nowego porządku w Azji Wschodniej. Poparcie Chin przez Japonię od czasu powrotu rządu narodowego do Nankinu umożliwiło Chinom ponowne uzyskanie pełnej niepodległości. Dzięki zawarciu sojuszu, japońska polityka przyjaznej współpracy z Chinami uczyniła dalszy krok naprzód. Również każdy Chińczyk zdaje sobie jasno sprawę z odpowiedzialności, nakładającej obowiązek współdziałania w zwycięskim prowadzeniu wojny o Wielką Azję Wschodnią.

Prezes japońskiego urzędu informacyjnego w swej odpowiedzi oświadczył, że sojusz chińsko-japoński oznacza rewizję stosunków między obu krajami, na podstawie warunków, wynikających z obecnej sytuacji. Nowy układ stanowi bazę dla odbudowy Wielkiej Azji Wschodniej

Nowa stolica Syjamu

BANGKOK, 4 listopada. — Rząd syjamski podał do wiadomości, że na stolicę Syjamu wyznaczono miasto Murug Peczabun w miejsce Bangkoku. Peczabun jest pięknie położonym małym miastem nad rzeką Pasaek.

Minorowe nastroje w Anglii

Przedstawiciel Niemieckiego Biura Informacyjnego miał sposobność odbycia rozmów z częścią przybyłych w tych dniach z Anglii, w drodze wymiany, internowanych, wśród których znajdowali się ranni żołnierze oraz kapitanowie i marynarze niemieckich statków handlowych.

Żołnierze i osoby internowane z tej grupy, na podstawie swych obserwacyj, mogli zebrać liczne wrażenia, a zą pośrednictwem rozmów z personelem wartowniczym i ludnością miejscowości, w których byli internowani zdołali wytworzyć sobie pouczający obraz o codziennych stosunkach w Anglii. Obserwacje tych osób potwierdzają pogląd, iż rzeczywiste położenie w Anglii różni się znacznie od tego, jaki stara się nieustannie przedstawić agitacja brytyjska.

I tak np. wymienione osoby po powrocie do Niemiec donoszą na temat nastrojów w Anglii, że panuje tam wielkie rozczarowanie z powodu długiego trwania wojny. Przez długi czas wierzono tam, iż zakończy się ona w roku 1943. Anglicy, podobnie, jak i Kanadyjczycy są niewypowiedzianie zmęczeni wojną. Wymienione osoby potwierdzają również fakt ujawniających się często antagonizmów między Anglikami i Amerykanami. W Anglii panuje zdecydowana nienawiść wobec Amerykanów. Przed kilku tygodniami wysadzono w Anglii kilka tysięcy Murzynów ze Stanów Zjednoczonych. Zachowanie się ich wywołało gwałtowne oburzenie.

Ogólnie słyszy się skargi na złe wyżywienie, które spowodowało niezadowolenie nie tylko w obozach, ale także coraz większe zaniepokojenie wśród ludności. Grużlica wskutek ciężkich warunków żywnościowych przybrała rozmiary wprost katastrofalne. Do najbardziej gorąco omawianych tematów wojennych należy kwestia ataków terrorystycznych, które wśród angielskiej opinii publicznej przyjmuje się z wielkim sceptycyzmem i które wywołują coraz większą obawę przed odwetem niemieckim.

Szczególnie interesujące i charakterystyczne obserwacje zdołali poczynić internowani na temat nastawienia ludności angielskiej, co do zagadnień społecznych w chwili obecnej i w przyszłości. Donoszą oni zgodnie o niezwykłym zainteresowaniu, jakie wykazuje szary człowiek w Anglii wobec urządzeń i wyników społecznych w Niemczech, stojących w jaskrawym przeciwieństwie do nędznych warunków w jakich żyją szerokie masy ludności robotniczej w Anglii. Internowani byli na przykład systematycznie wypytywani co do urządzeń niemieckiego frontu pracy, organizacji „siła przez radość" płatnych urlopów i innych urządzeń społecznych nieznanych Anglikom. Jeden z wymienionych opowiadał, jak w czasie swoich przejazdów do szpitala był zmuszony przebywać ulice nędznych dzielnic robotniczych, w których widziało się ludzi w łachmanach w stanie na pół zagłodzonych.

Również kwestia żydowska interesuje niezwykle silnie szare masy społeczeństwa angielskiego. Niezwykłe rozgoryczenie panuje z powodu bezwzględnych metod przy pomocy których żydzi ciągną zyski z wojny. Cała brytyjska średnia warstwa stwierdza z oburzeniem, że wielkie przedsiębiorstwa żydowskie systematycznie niszczą małych kupców i przedsiębiorców. Pewien cywilny internowany, który stykał się bardzo wiele z angielskimi żołnierzami w czasie dłuższego pobytu w szpitalach, oświadczył między innymi, że w ciągu tego czasu zapytał przynajmniej 500 angielskich żołnierzy specjalnie o ich opinię, co do żydów. Wszyscy ci żołnierze przeklinali żydów, byli oburzeni z powodu uprzywiliowania jakim cieszą się żydzi powszechnie w Anglii, z powodu praw jakie sobie przywłaszczyli i olbrzymich zysków, jakie ciągną z gospodarki wojennej.

Takie same nastroje panują wśród żołnierzy Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza pochodzących z rejonu farm środkowego zachodu. Podobnie jak żołnierze angielscy wyrażają oni obawę, że po wojnie żydzi z całą pewnością wykorzystają załamanie gospodarcze w Anglii i w Stanach Zjednoczonych, jakie pociągnie za sobą nieuchronnie wojna. Większość żołnierzy angielskich stawiała w związku z tym stale pytanie: „Za kogo walczy właściwie Anglia? Przecież nie za kogo innego, jak tylko za żydów i kapitalistów".

— c —

Walki na Nowej Gwinei

TOKIO, 4 listopada. — Jak wynika z treści sprawozdania japońskiej Kwatery Głównej, wojska japońskie w rejonie portu Finch na Nowej Gwinei przeprowadziły akcję odbicia się od nieprzyjaciela, a obecnie przygotowują się do nowej ofensywy. Stało się to po uprzednim zadaniu poważnych strat jednostkom nieprzyjacielskim. Z treści komunikatu wynika również, że wojska japońskie podjęły na południe od Madamo — zacięte ataki na alianckie siły bojowe, które zostały poważnie uzupełnione nowymi jednostkami. Główna Kwatera donosi ponadto o pomyślnym przebiegu operacyj na granicy burmańsko-chińskiej, gdzie na wschód od rzeki Ni odcięto aliantom dopływ posiłków. Posiłki te zostały okrążone i należy się liczyć z ich likwidacją. W rejonie tym czyni się przygotowania do nowych operacyj.

* * *

Turyńska „Stampa" w obszernym omówieniu sytuacji żywnościowo-politycznej Włoch stwierdza, że zbiory zbóż chlebowych były bardzo dobre, zbiory kukurydzy średnie, a zbiory ryżu doskonałe.

Cesarz Anamu, Baodai przesłał szefowi państwa, marszałkowi Petainowi i rządowi francuskiemu, zapewnienie swej bezwarunkowej wierności.

Zachodnio-afrykańskie kłopoty kakaowe

Kraje Afryki zachodniej oraz Ameryki południowej, będące producentami kakao, rozpaczliwie poszukują nowych możliwości wykorzystania ziaren kakaowych, a to z uwagi na dezorganizację rynku w wyniku wojny.

Państwa europejskie oraz Stany Zjednoczone Ameryki Północnej były w okresie pokojowym głównymi odbiorcami zbiorów kakao, przy czym Europa odbierająca 4 miliony centnarów znajdowała się na czele nabywców, natomiast Stany Zjednoczone sprowadzające i przerabiające około 2 — 3 milionów centnarów stały na drugim miejscu. Ponieważ stosunki wojenne niemal całkowicie odcięły kontynent europejski od możliwości sprowadzania ziaren kakaowych, straty, jakie ponoszą plantatorzy kakao są ze zrozumiałych względów olbrzymie. Wszelkie środki, stosowane w stosunku do plantatorów okazały się niewystarczającymi.

Obecnie Waszyngton i Londyn starają się o nowe możliwości przetwórcze, idące w kierunku odciągania tłuszczów z ziaren kakaowych i to w stopniu znacznie większym niż to miało miejsce dotychczas. Tymczasem okazuje się, że zarówno na terenie wielkobrytyjskich posiadłości w Afryce zachodniej jak i w Brazylii, które są zasadniczymi producentami kakao, brak jest odpowiednich zakładów przetwórczych.

ŚWIATŁOCIENIE

Pelowania na płyty

Anglicy, którzy niedawno temu przybyli z Sycylii do Kairu, oświadczyli tam, że doniesienia o radosnym powitaniu oddziałów anglo-amerykańskich, wylądowanych na Sycylii, przez ludność tamtejszą, nie odpowiadają prawdzie. W rzeczywistości zaznacza się na całej wyspie podobnie jak i w południowych prowincjach Italii coraz silniejsza opozycja. Często zauważyć można rano na murach domów wypisane w nocy wapnem „Duce, Duce!" Niekiedy spotyka się także karykatury ekskróla, przekreślone grubymi kreskami. Policja wojskowa urządza częste obławy w poszukiwaniu ukrytych płyt gramofonowych z nagraniem hymnu faszystowskiego „Giovinezza". „Popularność" zdradzieckiego marszałka Badioglio wśród jego rodaków jest tego rodzaju, że zmuszony on był zwrócić się do angielskich władz wojskowych z żądaniem wzmocnienia jego gwardii przybocznej przez żołnierzy angielskich w obawie przed zamachami, na jego życie, które już niejednokrotnie miały miejsce.

Oto skutki zdrady sprzedawczyka, na jakie zasłużył.

Internowani „kombatanci"

Jak donosi prasa szwajcarska, żony obywateli włoskich, osiadłych w Casablance, zwróciły się do generalnego rezydenta francuskiego Maroka na podstawie zawartego zawieszenia broni z petycją, aby uwolnił ich z obozów koncentracyjnych. Pomimo, że większość tych Włochów, stanowiących w Maroku kolonię włoską w ilości mniej więcej 15,000 osób, przebywa już od kilkunastu lub kilkudziesięciu lat na miejscu i nie brała żadnego udziału w polityce, zwróconej przeciwko aliantom, prośbie odmówiono.

Fakt ten charakteryzuje traktowanie Włochów przez aliantów podobnie, jak incydent, który wydarzył się na Malcie, gdzie marynarze z załóg włoskich okrętów wojennych, należących obecnie do floty alianckiej, powitani zostali gwizdaniem, gdy udali się na ląd w celu spędzenia urlopów.

Na szlakach wiedzy współczesnej

Badanie rzeczy niewidzialnych

W rozwoju nauk przyrodniczych pojawiają się coraz to nowe zagadnienia, nie mieszczące się w ramach obowiązującego podziału wiedzy naukowej, do opracowania i rozwiązania których tworzy się odrębne gałęzie badań. W ostatnich latach powstała t. zw. chemia magnetyczna, zajmująca miejsce pośrednie pomiędzy fizyką i chemią, mogącą poszczycić się już wiele obiecującymi wynikami.

Przez długi czas przypuszczano, że własności magnetyczne są cechą tylko niektórych, uprzywilejowanych gatunków materii, a zwłaszcza żelaza, dopóki stopniowo nie została uzyskana pewność, że wszystkie rodzaje materii obdarzone są właściwościami ulegania zewnętrznym wpływom magnetycznym. Oczywiście muszą w tym celu zostać użyte bardzo znaczne siły magnetyczne, które najlepiej dadzą się wywołać przy pomocy wielkich elektromagnesów. Okazało się przy tym, że istnieje większa liczba ciał martwej przyrody, zachowujących się pod działaniem magnesu podobnie jak żelazo, to znaczy, że ulegają przyciąganiu przez magnes, aczkoiwiek w stopniu słabszym. Ciała tego rodzaju otrzymały ogólną nazwę: paramagnetycznych. Należą do nich: cyna, aluminium, chrom, platyna, co zaś najciekawsze, również i tlen.

Zachowanie się owych paramagnetycznych ciał można wyjaśnić niewątpliwie, jeśli przypuścimy, że ich atomy lub molekuły same przedstawiają niesłychanie maleńkie magnesy. Według nowoczesnego poglądu na budowę atomu, sprawa wygląda następująco:

Każdy atom można wyobrażić sobie jako mikroskopijny system słoneczny. Zawiera on jądro, naładowane elektrycznością dodatnią, dokoła którego, podobnie jak planety wokół słońca, krążą elektrony — prawie niematerialne cząsteczki, naładowane elektrycznością ujemną. Każdy z obiegających jądro elektronów wytwarza prąd elektryczny, chociaż bez żadnego przewodu drutowego. Ten prąd kolisty wywiera na zewnątrz działanie magnetyczne o takiej właściwości, jak gdyby pochodziło ono od magnesu, stojącego prostopadle do otoczonej prądem powierzchni koła.

Porównanie atomu z systemem planetarnym nasuwa jednak jeszcze dalsze analogie. Ziemia np. nie tylko obiega dokoła słońca ale i obraca się wokół własnej osi. Podobnie do tego należy sobie wyobrażić, że również i elektrony, obiegające jądro atomu, wykonują obród dokoła osi, co powoduje właśnie, że każdy elektron jest jednocześnie drobniusieńkim magnesem.

Jak widzimy więc, wchodzą w grę dwie różne przyczyny od jakich zależą własności magnetyczne atomów, które jednak w pewnych warunkach mogą się nie ujawniać i dlatego istnieją ciała złożone z cząsteczek na zewnątrz nieczynnych pod względem magnetycznym. Tego rodzaju ciała noszą nazwę diamagnetycznych. Fakt, że i te ciała diamagnetyczne w pobliżu biegunów silnego magnesu wykazują skłonność do ruchu, tkwi w zjawisku, że wspomniany ruch elektronów w atomie pod działaniem zewnętrznych sił magnetycznych ulega zmianie. Kuleczka materii diamagnetycznej np. bizmutu nie jest wówczas przyciągana przez magnes lecz zostaje odepchnięta. Chemia magnetyczna wysnuwa wnioski o charakterze związków chemicznych na podłożu ich zachowania się pod względem magnetycznym w zestawieniu ze znanymi już właściwościami magnetycznymi pierwiastków, z których zbudowane są cząsteczki danego ciała. Taka metoda posiada ważną zaletę, że można przeprowadzać badania ciał przy jej pomocy i wychodzą one z badań w niezmienionej i nieuszkodzonej zgoła postaci a prócz tego ilości, użyte do eksperymentu mogą być bardzo niewielkie, co ma szczególne znaczenie, jeśli chodzi o przedmioty kosztowne.

Odkrycie własności magnetycznych pracząsteczek materii zdaje się także otwierać możność zastosowania sił magnetycznych do przyspieszania procesów przemian chemicznych.

Nauka poszukuje stale coraz to doskonalszych środków za pośrednictwem których dałoby się badać, ukrytą przed wzrokiem ludzkim wewnętrzną budowę ciał naturalnych lub sztucznych produktów, wytworzonych przez człowieka i między innymi stosuje do tego celu t. zw. „promienie gamma".

Są one jednym z rodzajów promieniowania, wysyłanego stale przez rad oraz inne pokrewne pierwiastki chemiczne. W istocie swej promienie gamma są podobne do światła, jednak dla oka naszego pozostają niewidzialne. Podczas gdy fale światła widzialnego mają długość kilku stutysięcznych centymetra, długość promieni gamma jest dziesięć tysięcy razy mniejsza i wynosi zaledwie miliardową część centymetra, wskutek czego mogą one przenikać ciała całkiem dla innych nieprzezroczyste jak np. produkty metalowe i rzucać na zdjęcie fotograficzne wewnętrzny obraz prześwietlanego przedmiotu. Promieniom gamma we współczesnym badaniu materiałów przemysłu metalowego przypada coraz donioślejsza rola, gdyż przy ich pomocy można odkrywać w gotowych już wytworach wewnętrzne usterki, powstałe w trakcie odlewania czy dalszej obróbki, jak np. skazy lub pęknięcia tkwiące głęboko we wnętrzu i z zewnątrz nie dające się rozpoznać w żaden sposób. Owe wady wewnętrzne produktu: pęcherzyki gazów czy obecność obcego ciała, później, gdy już część metalowa jest w użyciu, mogą w pewnych warunkach doprowadzić do jej złamania się i dlatego części konstrukcyjne maszyn przede wszystkim stosowanych w komunikacji, a zwłaszcza w lotnictwie muszą być poddawane skrupulatnemu badaniu co do ich stanu głęboko ukrytego przed wzrokiem ludzkim.

Do tego celu stosuje się dotychczas z powodzeniem promienie Roentgena, przy czym sposób postępowania jest taki sam jak w medycynie do prześwietlania wnętrza ciała ludzkiego, gdy chodzi o stwierdzenie czy nie ma pęknięcia lub złamania kości, czy nie dostały się tam niepożądane obce ciała lub czy nie istnieją wrzody itp.

Szczególnie ważne dla techniki znaczenie ma badanie jakości spawania czyli prześwietlenie tych miejsc, w których dwa kawałki metalu silnie rozgrzane zostały połączone w jeden.

Prześwietlanie promieniami roentgenowskimi posiada jednak granice. Nie można np stosunkowo dużych i czułych rur aparatu Roentgena wprowadzić do ciasnego lub wygiętego pod kątem wnętrza przedmiotu. Wtedy właśnie znajdują zastosowanie promienie gamma, z jednym tylko warunkiem, że naświetlanie musi trwać przez czas nieco dłuższy.

Jako źródła promieni gamma wykorzystywany jest rad albo t. zw. „mezotor". Do zdjęć za pomocą promieni gamma ostatnio używany bywa przeważnie mezotor w ilości od jednej dwudziesto do trzydziestotysięcznej części grama. Ów mezotor atoli posiada daleko krótszy żywot niż stosunkowo droższy rad. Proces wydzielania się promieni gamma z substancji promieniotwórczej, połączony jest ze stopniowym ubywaniem ilości tej substancji. Podczas gdy dana ilość radu, dopiero po upływie 1700 lat może się zmniejszyć do połowy, mezotor już po 25 latach traci połowę swej zdolności wydzielania promieni gamma. Źródłem otrzymywania mezotoru jest t. zw. piasek monacytowy, którego złoża istnieją w Kolumbii. Nadmienić trzeba, że z jednej tonny piasku monacytowego wydobywa się zaledwie dwie tysiączne grama mezotoru, wskutek czego i cena tej substancji, wydzielającej promienie gamma jest dość wysoką.

Do badania ewentualnych wad wewnętrznych metalowych części ważnych maszyn, stosowane są ostatnio również i fale dźwiękowe. Wytwarza się je przy pomocy elektryczności. Ilość drgań takiej fali przekracza 20000 na sekundę wskutek czego są one nieuchwytne dla uszu człowieka. Ciecz przez którą przechodzą omawiane fale zachowuje się w stosunku do promieni światła jak subtelna kratka i biała światło po przesianiu przez nią wykazuje na również białym ekranie pewną regularną kolejność barw. Skoro zatem te niesłyszalne fale dźwiękowe, przed dostaniem się do cieczy, muszą przejść przez poddany badaniu przedmiot metalowy, harmonia wspomnianego obrazu barw ulega zakłóceniu, o ile przedmiot nie jest wewnątrz bez zarzutu i w ten sposób dźwięk niesłyszalny począł odgrywać pewną rolę przy badaniu wewnętrznego stanu fizycznego metalowych części maszyn.

j. s.

Z Częstochowy i okolicy

Listopad 5 Piątek

Dziś: Zachariasza, Elżbiety
Jutro: Leonarda, Feliksa

Wschód słońca o g. 7,03
Zachód „ „ 16,25

Zaciemniamy
od godz. 17,10 do godz. 6,15

Lalki

W pierwszych okresach rozwoju, człowiek, jako zabawkę lubił przedstawiać zwierzę. Jednakże, w dalszym stadium własnej ewolucji sam stawia się tematem dla zabawki, stwarzając swemu dziecku pomniejszoną jakoby, własną rzeczywistość w sensie bytu jakiegoś miniaturowego człowieka. Dziewczynki przepadają za lalkami, natomiast stosunek chłopaka do zabawki jest życiowo aktualny, woli konia!

Już w Egipcie dziewczynki bawiły się lalką, a chłopcy wózkiem i kamiennym krokodylem.

Gdy finezja kultury doszła do szczytu, w Rzymie powstały lalki dla dorośłych, były to poruszające się artystycznie arcydzieła, którymi zabawiano podczas uczt biesiadników. Sławna jest srebrna lalka, atrakcja uczt Petroniusza. Arystofanes zaś w IV w. przed Chr. pisze o poruszającej się Wenus.

Jakie zaś są materiały potrzebne na stworzenie nowoczesnej kukiełki?

Uncja ptasiego móżdżku, kilo farby kolorowej, srebrne trele śmiechu, nieco fatałaszków, śliczne minki i jako reszta — pustota i płytkość. Piękna lalka z prawdziwymi rzęsami i wspaniałą utlenioną, czy też inną peruczką, o ruchomych stawach i aparatem, który pozwala jej wymawiać ograniczoną ilość ograniczonych słów nie jest wcale unikatem. Niestety lalka traci swoje oblicze indywidualne, staje się konwencjonalną i często nudną, nader pospolitą.

Zmienia się jednak nastawienie do niej starszych już chłopców, którzy porzucają konia na biegunach, marząc o jej szablonowych uśmieszkach. Taka lalka budzi w nich przekonanie, że żyje, że jest maleńka, że wymaga opieki, domu i rodziny i wtedy zaczyna się znów zabawa, niebezpieczna zabawa dla dorosłych. h. a.

—(o)—

Wyniki ciągnienia Loterii

(p) Wyniki ciągnienia Loterii Liczbowej w Warszawie z dnia 3 listopada b. r. przedstawiają się następująco:

pierwsze wywołanie: 50, drugie: 10, trzecie: 66, czwarte: 47, piąte: 77.

Następne ciągnienie odbędzie się w Krakowie, dnia 6 listopada.

Cennik na warzywa, owoce i ziemniaki

(p) Ukazało się nowe zarządzenie o cenach na warzywa, owoce, i ziemniaki, które obowiązuje na terenie całego Okręgu Radomskiego od dnia 24 października, aż do odwołania.

W zarządzeniu powyższym, które obejmuje ceny stałe producenta, maksymalne ceny rynkowe oraz ceny sklepowe, zwrócono uwagę, iż ziemniaki należy obliczać według cen podanych w zarządzeniu z dnia 26 września.

Każdy ze sprzedawców obowiązany jest uwidocznić cenę sprzedaży za czytelnych i widocznych tabliczkach, umieszczając je na warzywach przeznaczonych na sprzedaż.

Podkuwanie koni

(p) Do Pow. Wydz. Rzem. wpłynęły ostatnio między innymi zapytania, czy do wykonywania zawodu podkuwacza koni potrzebny jest specjalny egzamin oraz czy obowiązują w tej kwestii jakieś przepisy.

Władze rzemieślnicze komunikują, że do wykonywania powyżej wymienionego zawodu konieczny jest dyplom mistrzowski, karta rzemieślnicza, patent (karta przemysłowo-podatkowa) oraz zaświadczenie z ukończeni.. 3-miesięcznego kursu podkuwania koni, zorganizowanego przez Wydział Spraw Wewnętrznych (sekcja spraw weterynaryjnych) w Radomiu, względnie zaświadczenia z ukończenia kursów, wydane przez b. władze polskie państwowe lub wojskowe.

Uwaga, prowadzący księgi zakupu towarów

(p) W związku z zapytaniami, kierowanymi do Pow. Wydz. Rzem. kiedy węgiel podlega obowiązkowi wpisu do księgi zakupu towarów, władze rzemieślnicze komunikują, że węgiel, koks, drzewo itp. środki opałowe, służące bezpośrednio do wyrobu, podlegają obowiązkowi wpisania do księgi zakupu towarów, jako materiały pomocnicze; dla przykładu należy tu wymienić węgiel używany przez piekarza do pieczenia chleba, węgiel i koks zużywany przez kowala przy pracach kowalskich itp.

675 tysięcy na wykonywanie zleceń

(p) Grupa Rzemiosła, której staraniem utworzony został Fundusz Gospodarczy Rzemiosła, przekazała w ciągu ubiegłego miesiąca z tego Funduszu do dyspozycji Centrali dla Dostaw Rzemieślniczych — kwotę zł 675.000. Suma ta przeznaczona jest na wykonywanie zleceń dla rzemiosła odzieżowego i skórzanego.

W przyszłości, z Funduszu, na który płyną subskrypcje od rzemieślników z całego kraju, wypłacane będą dalsze kwoty na podobne cele.

Używanie starego chleba do wypieku

(p) Niekiedy zdarza się, że piekarze nie sprzedadzą całego zapasu chleba i nie wiedzą, czy w danym przypadku wolno użyć go do nowego wypieku.

Pow. Wydz. Rzem. wyjaśnia, że do wypieku wolno używać starego chleba, jeżeli został wypieczony we własnym zakładzie wytwórczym, nie jest spleśniały, zabrudzony lub w inny sposób zepsuty, dodatek nieskażonego chleba starego wynosi więcej niż 3% mąki użytej do wyrobu chleba albo równorzędnych jej substancyj mącznych, oraz dodany stary chleb został w cieście tak dobrze rozdzielony przez przemielenie, albo rozmieszanie, że nie można tego rozpoznać gołym okiem.

* * *

Z żałobnej karty

(p) Ostatnio na terenie Częstochowy zmarły następujące osoby:

Bojko Monika, lat 40, ul. Podgórna 22, Jędrzejewska Walezja, lat 63, ul. Jagiellońska 60; Adamus Władysław, lat 55, ul. Babia 11; Capiga Wacław, 4 miesiące, ul. 3 Maja 16; Kulasek Franciszek, lat 51, ul. Mirowska 86; Feliks Agnieszka, lat 63, ul. Warszawska 86; Długosz Mieczysław, lat 26, ul. Targowa 5; Knysak Henryk, lat 2, ul. Głęboka 5/7; Berdys Wincenty, lat 63, ul. Warszawska 28; Jankowski Włodzimierz, lat 32, ul. H. Wrońskiego 37; Kubisiewicz Bronisław, lat 43, Al. Wolności 40/42; Gronowska Maria, lat 56, Al. Kościuszki 25; Polasiński Stanisław, lat 28, ul. Szara 4; Małolepsza Anna, lat 64, ul. Mickiewicza 24; Siwek Franciszek, lat 72, ul. Bór 73; Trojanowski Jan, lat 60, ul. Berka Joselewicza 8; Szamburski Andrzej Szymon, 5 miesięcy, ul. Brzozowa 7; Misiak Magdalena, lat 41, ul. Narutowicza 31; oraz Łukasik Tadeusz, lat 4, ul. św. Rocha 50.

Danina od mieszkańców

(p) Wszyscy pracodawcy, którzy nie wnieśli jeszcze do Kasy Zarządu Miejskiego bieżącej raty daniny od mieszkańców wraz z dodatkiem wojennym, potrąconym z wynagrodzeń swych pracowników fizycznych i umysłowych, winni to uczynić do dnia 10 listopada b. r.

Przy tego rodzaju wpłatach należy załączać zgłoszenia potrąconych kwot.

Wobec licznych zapytań ze strony pracodawców, Zarząd Miejski w Częstochowie podaje do wiadomości, że daninę od mieszkańców wraz z dodatkiem wojennym należy potrącać nadal z wynagrodzeń pracowników w wysokości następującej: po zł 4 miesięcznie (danina 2 zł i do dodatek wojenny 2 zł) od osób, których wynagrodzenie podlega podatkowi dochodowemu od uposażeń, po zł 2 mies. (danina 1 zł i dodatek wojenny 1 zł) od osób, których wynagrodzenie nie przekracza kwoty wolnej od podatku dochodowego od uposażeń.

Zwraca się jednocześnie uwagę, że pracodawcy mają bezwzględny obowiązek potrącania daniny tylko tym pracownikom, których wynagrodzenie podlega podatkowi dochodowemu od uposażeń.

Niewpłacenie daniny przez pracodawców w oznaczonym terminie może spowodować przymusowe jej ściągnięcie oraz narazić płatnika na wydatki, związane z kosztami egzekucyjnymi.

Przed przystąpieniem do egzaminów

(p) W związku z licznymi zapytaniami, skierowanymi do Pow. Wydz. Rzem., władze rzemieślnicze podają do wiadomości zainteresowanym wykaz dokumentów, które w myśl obowiązujących przepisów należy składać przed przystąpieniem do egzaminów.

Rzemieślnicy, którzy pragną złożyć egzamin mistrzowski, winni przygotować: metrykę, fotografię, własnoręcznie napisany życiorys, odpis dyplomu czeladniczego, uwierzytelniony w Pow. Wydz. Rzem., zaświadczenie z pracy w charakterze czeladnika przez okres przynajmniej trzech lat od daty złożenia egzaminu czeladniczego, kwit na wpłaconą w Banku Emisyjnym opłatę egzaminacyjną 120 zł, na konto Izby Rzemieślniczej w Radomiu oraz podanie do Okręgowego Wydziału Rzemieślniczego w Radomiu o dopuszczenie od egzaminu.

Kandydaci na czeladników winni zaopatrzyć się w: metrykę, fotografię, życiorys, napisany własnoręcznie, zaświadczenie ukończenia trzechletniego terminu, napisane na przepisowym formularzu (do nabycia w Pow. Wydz. Rzem), świadectwo Szkoły Dokształcającej, kwit na wpłaconą w Banku Emisyjnym na konto Izby Rzemieślniczej w Radomiu taksę egzaminacyjną w wysokości 40 zł oraz podanie do Okręgowego Wydziału Rzemieślniczego w Radomiu o dopuszczenie do egzaminu z własnoręcznym podpisem i adresem.

Wymienione powyżej dokumenty składają kandydaci w Pow. Wydz. Rzem., który przesyła je następnie do Okręgowego Wydziału Rzemieślniczego w Radomiu.

Wszelka bezpośrednia korespondencja urzędowa z ostatnią z wymienionych placówek z pominięciem Pow. Wydz. Rzem. nie odniesie żadnego skutku.

Trunek

Serce na wylot przeszył
wiośniano — licy erotyzm
i nagle wszystko ma barwy
i dźwięk i rytm i odcień.

Smutek echowym krokiem
odszedł, zbladł i zczezł —
Triumf — wzburzony obłok
zasłonił dale łez.

I rozłożyły dywan swój miękki
upojne pieśni, co skądyś wytrysły
w pocałunek stopią wszystkie udręki
— jak gwiazda, co ciemność przeszywa
swym błyskiem.

A ja — zatrułam się szczęścia
najsłodszym napojem
bo wszystkie marzenia znalazłam
w sercu Twoim.

Amalia Łuczyńska.

—o—

Dzień w kraju

TYTUŁ „TECHNIKA ROLNEGO"

KRAKÓW. — Na podstawie zezwolenia władz, absolwenci wyższych szkół rolniczych — po złożeniu egzaminu końcowego z wynikiem pomyślnym — mają prawo używać tytułu zawodowego „technik rolny".

ZWALCZANIE PLAGI SZCZURÓW

WARSZAWA. — W pierwszych dniach listopada br. rozpocznie się w Warszawie akcja zwalczania plagi szczurów. Do zwalczania szczurów, według zarządzenia Dyrekcji policji obowiązani są: właściciele, dzierżawcy lub zarządcy zabudowanych i niezabudowanych gruntów, zarządcy składnic, placów dla gruzów i śmieci, cmentarzy, jak również osoby od powiedzialne za utrzymanie tam. brzegów i łodzi.

Jako środek do zwalczania szczurów używany będzie w b. r. preparat cebuli morskiej „Delicja" — urzędowo badany i zatwierdzony.

ZAORANIE PARCEL DZIAŁEK WARZYWNYCH

WARSZAWA. — Na skutek zarządzenia Urzędu Wyżywienia i Rolnictwa m. Warszawy, właściciele parcel i działek warzywno-ogrodowych w Warszawie przystąpili do zaorywania terenów względnie ich skopania.

Nie wypełnienie tego obowiązku do dnia 1. 11 br. spowoduje surowe ukaranie, które w poszczególnych wypadkach może także pociągnąć za sobą przekazanie z urzędu danego terenu innej osobie do właściwego użytkowania.

—(o)—

Na wokandzie sądowej

Nożem w rękę, butelką w głowę

(p) W dniu 7 marca 1943 roku, Walerian Szydziak, zam. we wsi Chrostowa, gm. Gidle, pow. radomszczańskiego, udał się do mieszkania Franciszka Urbańczyka, z tejże wsi, gdzie znajdowało się dwóch mężczyzn, grających w karty.

Na propozycję Urbańczyka Szydziak kupił litr wódki, którą razem wypili. W pewnym momencie powstała między nimi sprzeczka i szamotanie się, w trakcie którego podbiegły do mężczyzn z butelkami w rękach Zofia Śliwakowska i Janina Urbańczyk, bijąc nimi Szydziaka po głowie. Szydziak upadł, mimo to Urbańczyk, wyciągnąwszy zza cholewy buta nóż, począł zadawać leżącemu ciosy po całym ciele.

Dokonane oględziny lekarskie ujawniły uszkodzenie ciała w postaci przecięcia ścięgien palców ręki, oraz ranę w okolicy kości biodrowej.

Sprawa znalazła się na wokandzie Sądu Okręgowego w Piotrkowie, Wydział Zamiejscowy w Częstochowie.

Przesłuchani Franciszek Urbańczyk oraz Zofia Śliwakowska i Janina Urbańczyk nie przyznali się do popełnienia zarzuconej im winy.

Sąd, po rozpatrzeniu sprawy i przesłuchaniu świadków, skazał Franciszka Urbańczyka na 3 miesiące aresztu, z zaliczeniem tymczasowego, zaś obie niewiasty po 2 tygodnie.

O. W. GAIL. 20)

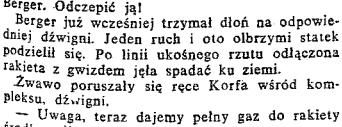

POWIEŚĆ

Autoryzowany przekład J. St.

Znów upłynęło trzydzieści sekund.

— Auguście! — stęknął Finkle.

— Co wujaszku?

— Widzisz tam z boku tę słabo świecącą konstelację na jednym poziomie z nami? Blada poświata mży dokoła niej. Takiego niesamowitego gwiazdozbioru nie widziałem jeszcze nigdy.

Korf spojrzał na chwilę w okno. — Gwiazdozbiór? Sprawdził wzrokiem wskaźnik wysokości. — Ten gwiazdozbiór to jest duże miasto.

Finkle jęknął znowu. — Oszalałeś? Od kiedy to miasta świecą na niebie?

Inżynier nie odpowiedział, obserwując z naprężoną uwagą skalę przyspieszenia szybkości. Wskaźnik jej cofał się powoli.

— Wysuwana rakieta wypaliła się już. panie Berger. Odczepić ją!

Berger już wcześniej trzymał dłoń na odpowiedniej dźwigni. Jeden ruch i oto olbrzymi statek podzielił się. Po linii ukośnego rzutu odłączona rakieta z gwizdem jęła spadać ku ziemi.

Żwawo poruszały się ręce Korfa wśród kompleksu. dźwigni.

— Uwaga, teraz dajemy pełny gaz do rakiety środkowej!

Wskaźnik szybkości zaczął się podnosić znowu; przekroczywszy dwudziestą kreskę doszedł do trzydziestej — trrzydziestej pierwszej — zaoscytował przy trzydziestej drugiej i już przy niej pozostał Na czterdziestej świeciła czerwona linia.

Ucisk stawał się nieznośny. Hamaki wygięły się głęboko w dół, ciężar gniotący piersi wzmagał się okropnie. Finkle mógł zaledwie oddychać. Usiłował podnieść rękę, udało mu się to jednak tylko z wielkim trudem na moment, po czym wyczerpane wysiłkiem ramię opadło z powrotem, uderzając twardo o ciało. Miał wrażenie, że zamiast krwi krąży mu w żyłach rtęć, że każdy członek stał się czterokrotnie cięższym, że czterech ludzi położyło się na nim i trzyma go silnie. Sznury hamaka po przez wyściełanie wpijały się w ciało, wywołując dojmujący ból w grzbiecie.

Finkle nie pytał o nic. Łaknął powietrza, płuca zaledwie mogły udźwignąć ciężar klatki piersiowej. Przez chwilę walczył z rozpętującą się bardziej ociężałością członków, chciał coś powiedzieć, krzyknąć, lecz zamarł bezwolnie, pokonany przez niesamowite moce. Nie był już w stanie chcieć czegokolwiek, nie mógł myśleć, aż wreszcie dusza jego pogrążyła się w cieniach zmierzchu.

Korf również cierpiał boleśnie pod działaniem ucisku. Te kilka niezbędnych, dziecinnie łatwych ruchów przy aparacie stały się próbą sił. Tylko z największym naprężeniem mięśni udało mu się wyciągnąć rękę i położyć dłoń na dźwigni.

Wskaźnik prędkości wykazywał sześć tysięcy metrów na sekundę. Po chwili jednak cofnął się.

— Odczepić rakietę alkoholową! — wykrztusił rozkaz Korf.

Po raz drugi statek podzielił się. Rozpłomieniła się rakieta z czystym wodorem i poczęła z niepojętą szybkością wypluwać w dół gorące kłęby gazu.

Wskazówka szybkości złowrogo zbliżała się do czerwonej linii. Maszyny rozwijały najwyższą siłę.

Od wystartowania upłynęło dopiero pięć minut, dla załogi jednak cała wieczność. Wściekły hałas eksplozyj zamarł — „Gerion" mknął teraz już na takiej wysokości, gdzie nadzwyczaj rozrzedzone powietrze nie mogło przenosić fal dźwiękowych.

Jeszcze trzy minuty i zostanie osiągnięta prędkość, która wyniesie statek po za obręb orbity ziemskiej. Wskaźnik szybkości równomiernie szedł w górę — siedem tysięcy — osiem tysięcy metrów na sekundę. Okropna myśl przeszyła umysł Korfa: a co jeśli on nie zdobędzie się na tyle energii aby przesunąć z powrotem dźwignię od gazu?

Wtedy przy tym wielkim przyspieszeniu prędkość lotu będzi wzrastała — dopóki olbrzymie zapasy paliwa w rakiecie wodorowej nie zostaną wyczerpane. Po tym — bez środków napędowych — nie ma już powrotu na ziemię. Statek może zostać wyniesiony po za orbitę ziemską, w szaleńczej jeździe przebiegnie przestworza międzyplanetarne, kreśląc hyperbolę, krzywa której biegnie w nieskończoność. Rychlej niż za pół godziny rozwinie tempo, unosząc go na zawsze z granic systemu słonecznego.

Siódma minuta już przeszła. Dziewięć tysięcy metrów na sekundę przelatywała szalejąca maszyna.

Powoli, z olbrzymim wysiłkiem podniósł Korf rękę i wsparł ją o zwieszającą się z pułapu pętlę chwytową; dłoń oddalona była od dźwigni tylko niewiele. Trzeba było niesłychanie mozolnie zdobywać każdy centymetr, gdy jednocześnie siły groziły opuszczeniem. Na jeden moment Korf mu siał zaprzestać zmagań.

Dziewięć tysięcy osiemset metrów prędkości na sekundę wykazał nieubłagany instrument.

Wielki Boże! pozostały jeszcze tylko dwie sekundy! Wreszcie — ostatni, rozpaczliwy ruch ręki, dłoń chwyciła za rękojeść dźwigni — szarpnięcie — ramię dźwigni przesunęło się w tył.

Zimny pot wystąpił na czoło Korfa, niezmierny wysiłek zabrał mu ostatek siły.

Wskaźnik przyspieszenia cofnął się, minął dwudziestą kreskę, spadł na dziesiątą aż stopniowo zatrzymał się na trzech tysiącach metrów szybkości na sekundę.

Nacisk na ciało znikł — tak nagle jak przyszedł. Chronometr wykazywał osiem minut.

17. W cieniu.

Przez dłuższą chwilę w „karuzeli" przerywał ciszę tylko ciężki oddech pięciu mężczyzn.

Finkle otworzył oczy i jął się rozglądać. Lampy paliły się a okna zlały mrokiem niby rozwarte paszcze drapieżników.

Spróbował się podźwignąć — udało się — rtęć znikła z żył. Z błogim uczuciem rozprostował członki, rozkoszą było odzyskanie możności ruchów i władzy w mięśniach. Oddychał z ulgą, jak po ocknięciu się z koszmarnego snu.

— Auguście — zawołał — gdzie jesteśmy teraz?

Odpowiedzi nie było.

Wygramolił się z hamaku i stąpając ostrożnie z chwilowego braku zaufania do pewności swych nóg podszedł do hamaka swego siostrzeńca. Ale cóż to się dzieje? Zaledwie może utrzymać równowagę i każdy żywszy ruch grozi mu upadkiem. Czuł się zadziwiająco lekkim. Czy nie było to jednak tylko naturalną reakcją wskutek przeżytego okropnego nacisku, od jakiego jeszcze teraz czuł ból w mięśniach?

Korf leżał zlany potem. Finkle jął rozcierać mu skronie i podsunął pod nozdrza buteleczkę z kamforą. Po tych zabiegach inżynier otworzył oczy i spojrzał błędnym wzrokiem dokoła. Minęła jednak zaledwie sekunda, gdy odzyskał już pełną świadomość.

Pierwsze jego spojrzenie spoczęło na chronometrze. Instrument wykazywał dwanaście minut. Korf zerwał się na równe nogi. Również Berger i dwaj inni z załogi czuli się już dobrze.

— Hamaki można zwinąć! — zawołał Korf do Bergera, po czym zajął się sprawdzaniem krzywych, wykreślonych przez przyrządy pomiarowe.

— Ale była to jazda — zaczął mówić Finkle — tych ośmiu minut nie zapomnę do końca życia. Wszystkie kości mię bolą. — Obmacał starannie swe ciało. — Zdaje się jednak, że wszystko jest całe!

— Tak — stale takiego nacisku nie zniósłby nikt. Berger, proszę zobaczyć czy na dole jest wszystko w porządku — polecił Korf.

— Auguście! — zaczął znów Finkle po odejściu Bergera — gdzie właściwie jesteśmy teraz?

Korf rozejrzał się po instrumentach.

— Sześć tysięcy kilometrów naszego toru i prawie cztery tysiące wysokości.

— Cztery tysiące wysokości? — powtórzył doktór ze zdziwieniem. — A przecież Mount Everest ma dziewięć tysięcy!

— Tak, ma dziewięć tysięcy metrów; naszą jednostką jest atoli kilometr.

— Do pioruna! — wyrwał się okrzyk Finklemu — więc jesteśmy czterysta razy wyżej niż najwyższy szczyt ziemi!

— Bez wątpienia! — Korf uśmiechnął się. — Barometry zewnętrzne wykazują już dawno zero. Powłoka powietrzna ziemi pozostała daleko za nami i unosimy się w próżnej przestrzeni.

ś. † p.

STANISŁAW WOLNICKI

OBYWATEL M. CZĘSTOCHOWY
MISTRZ CECHU INTROLIGATORÓW.

Opatrzony Św. Sakramentami, zmarł dn. 2.XI.1943 r. przeżywszy lat. 46

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy Ritterstrasse (ul. Paulińskiej Nr. 25), do kościoła Pana Jezusa Konającego, nastąpi w piątek 5.XI. 1943 roku, o godz. 9 rano, skąd po nabożeństwie żałobnym pogrzeb na cmentarzu św. Rocha. Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

4308 **Żona, córki, synowie i rodzina.**

ś. † p.

Leon Gryca

DŁUGOLETNI PRACOWNIK KOLEJOWY.

Opatrzony Św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dn. 2 listopada b. r. przeżywszy lat 68.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Garibaldiego 16 do kościoła św. Zygmunta nastąpi dn. 5.XI w piątek, o godz. 9.30. Po czym pogrzeb na cmentarzu na Kulach. O smutnych tych obrzędach zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych Zmarłego

4320 K O L E G A.

Starter Gazowy

do silnika gazogeneratora daje szybki i niezawodny start, działa łącznie z dmuchawką.
Oszczędza akumulator i rozrusznik.
Wyłączna sprzedaż i montaż na rejon: Tomaszów, Piotrków, Radomsko, Częstochowa

AUTO-SERVICE Jerzy Papiński

4192 **PIOTRKÓW, Rynek Świński Nr. 4.**

Z najlepszych warsztatów wszelkie wyroby wiklinowe w każdych ilościach. Drzewo szczotkarskie, skrzynie oraz inne wyroby drzewne własnej produkcji poleca

Skład Artykułów Drzewnych i Koszykarskich

W. LIPSKA

Częstochowa, II Aleja 12.

Oferty na żądanie
Prowincja za zaliczeniem.
4228

Żarówka OSRAM cudem techniki

Dla oszczędności prądu właściwa żarówka

OSRAM

dużo światła - mało prądu

PASTĘ DO OBUWIA
proszek i pasta do podłóg firmy

„Błysk"

po cenach ściśle fabrycznych
wyłączne Przedstawicielstwo
K. IWANICKI
Częstochowa, Krakowska 9
telefon 18-13
4190

SEKRETARKĘ

ze znajomością języka niemieckiego i polskiego, biegłą stenotypistkę, poszukują poważne zakłady przemysłowe. Zgłoszenia kierować pod Nr. 4205 do „Kuriera Częstochowskiego".
4205

Monter - elektryk

umiejący przewijać motory, potrzebny od zaraz
Firma Inż. Pieńkowski,
II Aleja Nr. 40.
Kartki dodatkowe zapewnione
4178

Chcesz Szybko Sprzedać

garnitur, płaszcz, kostium, kurtkę, spodnie, futro, lisa, suknię i t. p. — udaj się do **„CENTRALI"**
Częstochowa, I-sza Aleja Nr. 5 (sklep) 124

H U R T O W N I A
materiałów piśmiennych i biurowych, papieru i przyborów szkolnych
Wysyłka na prowincje za zaliczeniem
Ablewski, Loeffler i S-ka
Warszawa. Pl. Napoleona 5 4
3474 tel. 236 69

Czeskie. Wiedeńskie i Krajowe
OZDOBY CHOINKOWE
szklane i nie tłukące się. Zimne ognie lameta śnieg włos anielski, girlandy, lichtarze itp CHOINKI SZTUCZNE Dekoracje świąteczne do wystaw sklepowych SZOPKI maski karnawałowe karty świąteczne itp ZABAWKI — lalki — gry towarzyskie itp Największy wybór galanterii biżuterii sztucznej luster i t. p.
DOM GALANTERII
Warszawa Al. Jerozolimskie 32
Tel. 520 98 i 301.12
Sprzedaż wyłącznie hurtowa
Prowincja za zaliczeniem
Cenniki bezpłatnie
3921

Duży nakład „Kuriera Częstochowskiego" zapewni skutek Waszych reklam

Beczki

do kapusty każdą ilość
sprzedam, Aleja 21, Piltz.

PRZYBŁĄKAŁA się gęś. Jest do odebrania u gospodarza. Częst., św. Rocha 6. 4274

ZGINĘŁA książka Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Bartnicka Maria. 4248

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą wyd. przez gm. Kruszynę na nazwisko Kowalska Waleria. 4289

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą wyst. przez Zarząd gminy Radonia pow. Tomaszów Maz. na nazwisko Zapała Jan. 4236

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą Nr. 4186/42 B. 287 wystawioną przez gminę Lazisko pow. Tomaszów Maz. na nazwisko Bukowski Józef, oraz poświadczenie karty pracy i dowodu kolejowego wystawione przez Tomaszów Maz. Ostrzega się przed nadużyciem takowych. 4235

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez gminę Białobrzegi na nazwisko Cieślik Zofia. 4238

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Szaławski Bolesław, Huta Drewniana, gm. Kobiele, wydany przez Urząd Gm. Kobiele, pow. Radomsko. 4204

ZGUBIONO zaświadczenie ślusarsko-kowalskie, Kennkartę wyd. przez Zarząd gm. Masłowice na nazwisko Gajewski Bolesław. 4257

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą Nr 122/42 D. 10. na nazwisko Dziubałtowski Roman, zam. w Brzustowie, gm. Unewel. 4200

ZAGUBIONO Kennkartę wystawioną przez Zarząd gm. w Studziannie Nr 456/S/42 na nazwisko Chrobak Józef w Dębie. 4202

ZAGUBIONO Kennkartę wystawioną przez Zarząd gm. w Studziannie Nr 612/S/42 na nazwisko Wójcik Antoni, w Dębie. 4201

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą w dniu 20. 9. 1943 r. wyd. przez gm. Gosławice na nazwisko Klekociński Józef. 4203

ZGUBIONO zezwolenie na prowadzenie piekarni na nazwisko Gryglewski Konstanty, zam. w Częstochowie przy Langestr. 76. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 4275

RAJTUZY 2 pary zgubiono. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem Częst., Dąbrowskiego 12 m. 10. 4262

ZGUBIONO portfel z następującymi dowodami: karta rozpoznawcza, wyd. przez Zarząd Miejski w Częstochowie, oraz poświadczenie karty pracy na nazwisko Burzyński Zdzisław. 4230

KSIĄŻKĘ meldunkową spalono przez nieostrożność przy ul. Olsztyńskiej 254/256. Binert. 4244

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą Nr 1566 wyd. przez Zarząd Miejski w Radomsku na nazwisko Kościański Józef Antoni. 4272

P O S A D Y

AKWIZYTOR, wprowadzony w perfumeriach i fryzjerniach, na art. kosm. — perfum. potrzebny. Oferty „od zaraz" do „Renomy". 345

POTRZEBNA panienka od zaraz do pracy domowej, czystą i uczciwa ze znajomością gotowania. Warunki bardzo dobre. Częst., Kilińskiego 35 m. 4. 4162

PRZYJMĘ pracownice na maszyny sankowe i kupię igły Nr. 8 Schaffhausera. Oferty „Renoma" Nr. 521. 347

AKWIZYTORA, zdolnego zaprowadzonego na Częstochowę poszukuje znana firma. Oferty składać w Redakcji „Kuriera Częst." pod „Akwizytor". 484

POTRZEBNY fryzjer damski i fryzjer męski od zaraz. Zgłoszenia: Częstochowa, I Aleja 7. 4273

SPAWACZ elektryczny i autogeniczny poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia do „K. C." pod „Nr 4266". 4266

POTRZEBNA ekspedientka z językiem niemieckim. Zgłoszenia: F-ma Piltz, Częst., Aleja 21. 4234

POTRZEBNY uczeń rzeźniczy zdrowy, silny od zaraz. G. Bölke, Częst., Breslauerstr. 38. 4267

POTRZEBNA natychmiast ekspedientka, której zależy na pracy. Zgłoszenia: Częst., Racławicka 12 mieszk. 21, w godz. 12,30—14. 4287

ZMIENI posadę rutynowany handlowiec zdolny organizator, władający perfect niemieckim w słowie i piśmie, posiadający zdolność i umiejętność przeprowadzenia korzystnie interesów handlowych. Ostatnio na kierowniczym stanowisku. Studia średnie i wyższe handlowe za granicą. Zgłoszenia do Adm. „K. C." pod Nr. 4281. 4281

POTRZEBNA ekspedientka ze znajomością jęz. niemieckiego. Częstochowa, II Aleja 21. Piltz. 349

KOBIETA uczciwa, czysta, potrzebna do chorego na przychodne. Zgłoszenia, Piotrków, Przedborska 10, gospodarz. 4237

POTRZEBNA panienka, umiejąca zarabiać oczka pończoch maszynowo. E. Zarzecki, Częstochowa, I Aleja 6. 482

POTRZEBNA natychmiast do większego domu pierwszorzędna gospodyni — kucharka znająca się na zaprawach, hodowli drobiu itd. Zgłoszenia pod „Nr 2130" do Adm. „Kuriera Częst." 4200

UCZCIWA KOBIETA na posługi za dobrym wynagrodzeniem potrzebna od zaraz. Zgł. „Centrala", Częst., I Aleja 5 (sklep odzieżowy). 405

POTRZEBNA dziewczyna z gotowaniem od zaraz do lekarza. Wiadomość: Częst., Al. Wolności 19 m. 10. 4198

AGENCI (agentki) wzgl. przedstawiciele wyłączni, wprowadzeni w branży spożywczo-kolonialnej potrzebni. Zgłoszenia: Warschau C 1, skrytka poczt. 536. 4215

Z G U B Y

ZGUBIONO książkę Ubezpieczalni Społecznej Nr 4259890 na nazwisko Pałaczyk Petronela. 4115

ZAGUBIONO dowód osobisty Nr 2291/43/339/S. wydany na nazwisko Sęk Genowefy. 4176

ZGUBIONO dowód osobisty wyd. przez Zarząd Miasta w Radomsku na nazwisko Sztabińska Antonina. 4174

ZGUBIONO dowód osobisty wyd. przez Zarząd Miasta w Radomsku na nazwisko Duda Petronela 4218

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą wyd. przez Zarząd Miejski w Częstochowie na nazwisko Major Franciszka. 4208

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą Nr 1424 wyst. przez gminę Woźniki na nazwisko Miniszewski Konrad Bogdan. 4221

W DIU 28 (czwartek) między godz. 6 — 7 wiecz. idąc ulicami Jasnogórską od Kościuszki i ul. Kilińskiego i Śląską, zgubiono mufkę czarną z materiału przybraną futrem, wewnątrz rękawiczki skórkowe, brązowe. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot pod adres: Częst., Śląska 24 Gutkowska Helena za wynagrodzeniem. 4241

POTRZEBNY robotnik do ogrodu. Częst.. Al. Wolności 16. 4175

FRYZJERSKI pracownik męski potrzebny od zaraz. Zakład Fryzjerski Damsko-Męski, Nikodem Nowicki, Częst., Al. Wolności 3/5 4189

DZIEWCZYNĘ czystą, przyjmę na stałe. Wiadomość: Częstochowa, Dąbrowskiego 15 m. 1. 4252

POTRZEBNA uczennica do zakładu fryzjerskiego. Częst., Krakowska 56. 4238

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego od zaraz na stałe lub na przychodne może być starsza kobieta lub dziewczynka warunki dobre. Wiad.: Częst., Aleja Wolności 28 m 4. Janda. 4247

CHŁOPCA silnego do posyłek poszukuje Składnica Mebli i Urządzeń Biurowych E Burian i S-ka Adolf Hitler Allee 4 (I Aleja 4) 4146

BUCHALTER - bilansista 15 lat prakt., organizuje i prowadzi godzinowo różne syst. księg. przeb. Zestaw. bilansów i kalkulacja. Zgł. „Kur. Częst." pod „Nr 4113" 4113

CHŁOPIEC do koni potrzebny. Częst., św. Barbary 61. 4203

K U P N O

KUPIĘ patefon z płytami. Oferty do „Kuriera" pod Nr. 4239. 4239

KUPUJE książki do własnych zbiorów. Gątkiewicz, Częst., ul. Krótka 42. Sklep. 4056

KUPIĘ kilim (możliwie maki, rumianki względnie wzory ludowe). Zgłoszenia do „Kuriera" pod „Nr 4263". 4263

DO ODKURZACZA „Elektroluxa" szlauch kupię. Częst., Aleja Kościuszki 17/19. Błachowicz. 4179

S P R Z E D A Ż

MASZYNĘ „SINGERA" gabinetową w bardzo dobrym stanie sprzedam. Częst., Waszyngtona 24, m. 10. 408

SPRZEDAM obciągaczkę 4-ro kranową do piwa, kaplownicę, butle gazowe, kapsle, manometry, przystąpię do spółki lub wydzierżawię. Częst., Krótka 42. Gątkiewicz. 4284

FUTRO karakułowe łapki z mufką i czapką korzystnie sprzedam oraz buty męskie z cholewami 28 tanio. Częst., Berka Joselewicza 8 m. 17. 4283

SZAFĘ trzydrzwiową mahoniową sprzedam. Częst., Bór 19 m. 2, oglądać między 10 — 14. 348

CEBER (kadź) wysok. 55 cm., szerokość 75 cm. z pokrywą sprzedam. Częst., Al. Wolności 13 m. 21. 4290

SPRZEDAM wentylator kowalski elektryczny, 220 Wolt. Częst., ul. Wieluńska 26 m. 11. 4288

SPRZEDAM futro wyjazdowe, spód niedźwiedzie, pokryte czarną krepą, nadające się dla księży i dziedziców. Oglądać od 12—3 u p. Zabłockiego, Częst., Wieluńska 9. 4286

SPRZEDAM materiał na męski garnitur. Częst., Krótka 42 — Sklep. 4285

TAPCZAN i kozetka nowa niedrogo do sprzedania. Częstochowa, Aleja 40 m. 31. 4268

DO SPRZEDANIA piec żel. z 2 fajerkami, beczka na kapustę. Wiadomość: Częst., I Aleja 1 m. 10. 4270

OKAZYJNIE do sprzedania mało używane łóżko francuskie z materacem. Wiadomość Częstochowa, Stary Rynek 11 m. 9. 4292

KOŻUCH sprzedam nowy, kryty 3/4. Częst., Bielska 31. 4265

MASZYNĘ krawiecką nowoczesną sprzedam. Częst., Wilsona 78. 4271

ŚNIEGOWCE, obuwie, oraz zamki do śniegowców szybko i solidnie reperuje Jeziorowski, Częstochowa, Aleja 21, I p., m. 5. 4276

FUTRO męskie nutrie, kołnierz oposowy, ewentualnie błam z kołnierzem na średniego, sprzedam. Częst., Aleja 20 m. 34, lewa ofic., parter. 4277

BUTY (kamaszki) męskie, nowe, duże, zdeformowane — sprzedam. Częst., Katedralna 20 m. 5. 4278

NOWY wózek głęboki do sprzedania. Wiadomość Sklep P. Pośpiecha, Częst., ul. św. Rocha 87, 4279

MASZYNĘ do pisania, materiał na suknię, sprzedam. Częst., Pl. Daszyńskiego 15 m. 1. 4280

MASZYNA „Singera" do sprzedania bębenkowa w dobrym stanie wiad.: Częst., ul. Wolna 25 m. 4. 4243

SPRZEDAM futro damskie oraz lisa srebrnego. Częst., Aleja Wolności 18 m. 7 a. 4242

NAJSZYBCIEJ i najkorzystniej sprzedasz futro, szubę, lisa, w „Centrali" Częst., I Aleja 5 (sklep) 4035

SZTANCA i bormaszyna do sprzedania. Częstochowa, Narutowicza 19. Migalski. 4106

LISA srebrnego sprzeda pilnie „Centrala". Częst., I Aleja Nr 5 (sklep odzieżowy). 4209

OKAZYJNIE sprzedam tapczan dwuosobowy, z automatem, tremo, kredens i łóżka. Częstochowa; Kościelna 21 4160

KARAKUŁY i foki luźne, bardzo ładne sprzedam. Częst., Dąbrowskiego 4 m 10, lewa oficyna, I p. 4164

SPRZEDAM cegłę szamotową oraz inne materiały budowlane. Oferty do „K. C." pod „Nr 4185" 4185

SPRZEDAM futro męskie, mufkę damską, modną Częstochowa, Dąbrowskiego 4 m. 10, lewa oficyna. 4163

PSA łańcuchowego złego sprzedam Częst., Augustyna 16. 4196

SPRZEDAM płaszcz damski czarny na tęższą panią z kołnierzem czarnym, karakułowym. Wiad. ~~Częst., św. Kazimierza~~ 10 m. 2. 4223

POMPĘ do wyciągania nieczystości drogą ssąco - tłoczącą podwórzowa sprzeda. Częst., Aleja 33 m. 1. 4246

KURTKA zamszowa, nowa na wełnianej wacie, z kołnierzem futrzanym, ze spodniami do butów i tapczan, sprzedam. Wiad. Częst., III Aleja 73 m. 9. 4227

SPRZEDAM prawie nową czarną jesionkę damską oraz czarne palto zimowe ze skunksowym kołnierzem, na wysoką osobę. Wiadomość Częst., Kordeckiego 12 (w ogródku). 4224

L O K A L E

PRZYJMĘ sublokatora lub sublokatorkę na stanowisku. Wiadomość: Częstochowa, Orlicz Dreszera 69. Wiśniewska. 4139

POKOJU umeblowanego w śródmieściu poszukuję od zaraz. Zgł. Częst., Kościuszki 16 m. 12. 4225

POKOJU umeblowanego poszukuję. Wiad.: Częst., Piłsudskiego 1 Magazyn mód. 4259

ODSTĄPIĘ pokój w centrum. Wejście z klatki schodowej. Wiad. Częst., II Aleja 38, 2 brama, mieszk. 14. 4291

PRZYSTOJNY kawaler poszukuje pokoju umeblowanego w śródmieściu z niekrępującym wejściem. Oferty kierować pod Nr. 845. 485

R Ó Ż N E

FILATELIŚCI! Żądajcie natychmiast bezpłatnych interesujących prospektów. Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 4165

KSIĄŻKI!! UWAGA!! KSIĄŻKI!! Wydawnictwa Trzaski, Everta, Michalskiego: Al. Brückner „Literatura Polska" (brosz.) zł 560; H. Gliwic „Sprawa surowców w gospodarce światowej" str. 446, zł 180; Encyklopedia Powszechna Ilustrowana 2 t. (1936 r.) zł 550; Słownik polsko-niemiecki (1800 str.) zł 350; S. Kotaniec „Szlachetne techniki w fotografii" (str. 106) zł 40; W. Niemczyński „Wyrób powiększeń" (str. 169) zł 50. Na prowincję za pobraniem wysyła: Osika Marian, Kraków, Rakowicka Nr 23 m. 19. 4197

FARBUJE, CZYŚCI, PIERZE garnitury, kostiumy, palta, płaszcze, futra, gobeliny. dywany, portiery, filce, wełnę, koce, bawełnę, dekatyzuje materiały, plisuje Farbiarnia Chemiczna Pralnia „Jadwiga". Narutowicza 35. 478

STOLARSKIE MASZYNY pojedynczo, w kompletach dostarcza „ARBOR", Warszawa, Towarowa 30, tel. 510-01. 4173

KSIĄŻKI!! UWAGA!! KSIĄŻKI!! Encyklopedia Orgelbranda 12 t. (1883—84) zł 600; Encykl. Przeworskiego 1 t. (1936 r.) zł 800; Encykl. Przeworskiego 2 t. (1937 r.) zł 450; H. Sienkiewicz „W pustyni i w puszczy" zł 120; „Pan Wołodyjowski" (526 str.) zł 150; „Potop" 6 t. zł 320; „Krzyżacy" 3 t. zł 250; „Ogniem i Mieczem" 2 t. zł 180; Bilz „Nowe lecznictwo przyrodne" 2 t. zł 300 (1 t. zł 200); „Księga Zdrowia" 4 t. (str. przeszło 5100) zł 300; „Trzaski, Ev., Michal. „Słownik polsko-niemiecki" (1800 str.) zł 350; Wielka Przyroda Ilustrowana, 3 duże tomy (1022 str.) zł 850 sprzedam. Prowincja za zaliczką. Osika Marian, Kraków. Rakowicka 23 m. 19. 4198

OLEJKU do włosów („Haazöl") i in. art. perf. — kosm. partie sprzedam. Częst., B. Joselewicza 9 m. 1. 346

NAJLEPIEJ przepowiada chiromantka, Częstochowa, Targowa 19, m. 1. vis. a vis Straży Pożarnej 4066

PORADY małżeńskie dla Pań. zastrzyki, masaż leczniczy. dyp położna Irena Nowicka. Częst., Kilińskiego 11, m 6. Poniedziałki, środy, piątki od 4 do 7-ej. 4032

UWAGA! Rozsiewane przeze mnie pogłoski o p. Böttner, Bahnschutzpolizei Gruppenführer i pani Schmidła. zam. Krakauerstrasse 149, są nieprawdziwe Izabela Szczerbik. 4182

LAMPY karbidowe, naftowe, latarki, baterie, ramki. Kolwas Zenon I-a Aleja 10. 475

UWAGA PROWINCJA! Dostarczamy stale artykuły gospodarstwa domowego po cenach ściśle hurtowych za zaliczką pocztową. Przedstawiciele poszukiwani. — D/H „Stero", Warszawa, Em. Plater 35/6, tel. 702-56. 4224

PROSIMY uprzejmie PP. Kierowników Spółdzielni, Hurtowni i Sklepów o nawiązanie kontaktu handlowego z naszą firmą. Wysyłamy natychmiast za zaliczką pocztową artykuły pierwszej potrzeby i gospodarstwa domowego po cenach ściśle hurtowych. D/H „Stero", Warszawa, Em. Plater 35/6, tel. 702-56. 4216

ROZWODY, separacje alimenty — informuje doświadczony prawnik Warszawa Rasia 1 m. 2 Zamiejscowym listownie 3871

LAMPY karbidowe Wzory za zaliczeniem. Inż. H. Grzeszkowiak, Warszawa, ul. Widok 3 m. 26. 4093

POSZUKUJEMY do szybkiej sprzedaży: ubrań. palt, futer. kołnierzy futrzanych, kilimów. bielizny pościelowej itp. „Komis" Częst., Aleja 31 (w podwórzu) 404

WARSZAWA Pensjonat komfortowy, ul. Moniuszki 4, tel. 8-06-03 5788